

Czy rząd Kanady naruszył prawo do prywatności?

9 maja 2022

Program tajnej masowej inwigilacji prowadzonej przez Kanadyjską Agencję Zdrowia Publicznego (PHAC) obejmował śledzenie spotkań rodzinnych, wizyt w sklepie spożywczym i podróży milionów Kanadyjczyków.



Urzednicy mieli dostep do szczegolowych informacji o ruchach ludzi z danych lokalizacyjnych zbieranych z 33 milionow smartfonow i innych urzadzen mobilnych w calей Kanadzie.

Dokumenty przedlozone komisji etyki Commons ujawniaja, ze firma BlueDot, ktorej wlascicielem jest Kamran Khan, zajmujaca sie analiza danych, dostarczyła PHAC anonimizowane raporty, aby urzednicy zdrowia publicznego mogli sledzic przemieszczania sie Kanadyjczykow. „Program zostal tymczasowo zawieszony w lutym, z powodu prac uszone i jakie zalecenia otrzymal rząd” – powiedzial konserwatywny poseł Damien Kurek.

PHAC twierdzi, ze jego analiza „nie polegala na sledzeniu podróży osób do określonej lokalizacji, ale raczej na zrozumieniu, czy liczba wizyt w określonych lokalizacjach wzrosła lub zmniejszyła sie w czasie”. Rzecznik PHAC powiedzial, ze „otrzymywano tylko lokalizacje danego miejsca i liczbe wizyt na określony dzien”.

Nadzór obejmował również przejścia graniczne i ruch w społecznościach przygranicznych, w tym Abbotsford, BC. „Żadna z informacji nigdy nie zawiera informacji demograficznych ani konkretnych identyfikatorów, niczego takiego jak imię i nazwisko, numer telefonu, adres e-mail lub adres miejsca zamieszkania” – zapewnia założyciel i dyrektor generalny BlueDot, Kamran Khan. „Dane i analizy, które dostarczamy, to

wskaźniki: statystyczne podsumowania anonimowych informacji o urządzeniach, takich jak łączna liczba urządzeń podróżujących między dwoma miastami”.

Eksperti, tacy jak była komisarz ds. prywatności w Ontario, Ann Cavoukian, zakwestionowali twierdzenia rządu, mówiąc, że nie ma wystarczających gwarancji, że danych nie można ponownie identyfikować, w celu śledzenia konkretnych osób.

Autorstwo: Andrzej Kumor

Źródło: Goniec.net